

Se
Sędzia



[Godło napisem]: Republika Włoska

SĄD W MEDIOLANIE - Sekcja wyspecjalizowana w sprawach przedsiębiorstw – A
Sąd, w osobie dott. [mgr.] Paola Gandolfi

wydał następujące

ZARZĄDZENIE

w postępowaniu zabezpieczającym wpisanym do Rejestru Głównego Spraw Sądowych rok
2014, nr 10505

z powództwa:

LUCINI&LUCINI HOLDINGS SRL (Kod Identyfikacji Podatkowej 02540880123),
reprezentowany przez adwokatów BARAZZETTA PAOLA i ORZALESİ PIETRO
(RZLPTR76C09B354Y) VIA CIMAROSA, 13 20144 MEDIOLAN; CANCARINI
STEFANO (CNCSFN78H10B157E) Viale Monte Rosa, 91 20149 MEDIOLAN;

POWÓD;

LUCINI&LUCINI COMMUNICATIONS LTD (Kod Identyfikacji Podatkowej
08456040966), reprezentowany przez adwokatów BARAZZETTA PAOLA i ORZALESİ
PIETRO (RZLPTR76C09B354Y) VIA CIMAROSA, 13 20144 MEDIOLAN; CANCARINI
STEFANO (CNCSFN78H10B157E) Viale Monte Rosa, 91 20149 MEDIOLAN;

POWÓD;

Przeciwno

ADGLAMOR SRL (KOD IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ 08157150965),
reprezentowany przez adwokata NASTRI FRANCESCA (NSTFNC78H51F912C) VIA
CHIOSSETTO, 2 20122 MILANO; MERLO DAVIDE MASSIMILIANO
(MRLDDM67M03D150N) VIA ZAMBIANCHI, 8 24121 BERGAMO;

POZWANY;

MARCO LANZOTTI (KOD IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ LN2MRC77E15F133U),
reprezentowany przez adwokata DI NOLA SERGIO;

POZWANY;

Sędzia wyznaczony, uchylając zastrzeżenia,

ZAUWAŻA:

Sędzia wyznaczony, uchylając zastrzeżenia,

ZAUWAŻA:

Na podstawie skargi z dnia 20/2/2014 spółka s.r.l [z ograniczoną odpowiedzialnością] Lucini
& Lucini Holding oraz spółka Lucini&Lucini Communication Ltd -spółki zajmujące się
internetową dystrybucją usług horoskopowych w różnych językach, z ponad dziesięć
milionami użytkowników - wniosły o przygotowanie opisu całej bazy danych użytkowników,

GR - Lucini

aktualnie używanej przez spółkę ADGLAMOR s.r.l., oraz oprogramowania operacyjnego wykorzystywanego przez tę spółkę, służącego do wysyłania powiadomień *direct e-mail marketing* i poczty elektronicznej, przesyłanej z domen przypisywanych tejże spółce AdGlamor, w celu udokumentowania przesyłanych wspomnianych wyżej powiadomień, stwierdzając, iż doszło do naruszenia praw dotyczących bazy danych oraz podrobienia systemów informatycznych stanowiących własność strony pozywającej. W wyniku opisu, strona pozywająca wniosła również o zajęcie bazy danych i oprogramowania, uniemożliwiając w ten sposób dostęp do danych, wyznaczenie kary pieniężnej oraz wydanie zarządzenia. Strona zarzuciła, że pod koniec 2012 roku, niektórzy niełojalni pracownicy założyli AdGlamor, spółkę, która od maja 2013 roku, przesyłała tysiące powiadomień DEM, wchodząc w posiadanie milionów użytkowników. W dniu odejścia Marco Lanzotti okazało się, że ich nazwy odpowiadały nazwom zawartym w bazie danych spółki Lucini, w związku z tym uznano, że musiały zostać wykradzione wraz z kodem i metodologią opracowania oprogramowania, a także innymi poufnymi informacjami, dzięki czemu pozwany mógł zaoferować usługę opartą na usłudze oferowanej przez powoda, bez ponoszenia przy tym jakichkolwiek kosztów.

Po przyznaniu, przez Sędziego Wyznaczonego, zarządzenia w sprawie opisu, bez wysłuchania drugiej strony, stawiała się spółka ADGLAMOR, która zaskarżyła wszystkie zarzuty strony przeciwnej, przyznając się przy tym do wykorzystania niektórych adresów mailowych odpowiadających adresom spółki Lucini, nabytych rzekomo w ramach wolnym rynku.

Mając na uwadze wnioski o zajęcie i zaniechanie szkodliwych praktyk, w ramach toczącego się sporu, doradca techniczny przeprowadził złożoną ekspertyzę, w związku z rzekomą zarzuconą przez powoda zasobnością oprogramowania pozwanego, pokrywaniem się bazy danych, a także elementów testu, w różnych językach, przy formułowaniu horoskopów.

Po złożeniu relacji, w dniu 8/10/2014 roku, strony przystąpiły do jej dyskusji. Następnie, na wniosek Sędziego Wyznaczonego, pozwany zadeklarował gotowość do usunięcia danych wyznaczonych przez doradcę jako te, które pokrywały się z danymi zawartymi w bazie danych Lucini. Czynności przebiegały pod kontrolą doradcy technicznego.

Podczas rozprawy, w dniu 2/12/2014. powód, w wyniku usunięcia, zaniechał wystosowania wniosku o zajęcie. Strony prowadziły spór w sprawie pozostałych roszczeń zabezpieczających spółki Lucini. Sędzia Wyznaczony udał się na naradę.

Wstępnie należy wziąć pod uwagę, że postępowanie przypisywane przez Lucini&Lucini zarzucane jest zarówno konkurencyjnej spółce AdGlamor, jak i byłemu pracownikowi Marco Lanzotti.

Tego ostatniego należy rozpatrywać w kategoriach trzeciego współuczestnika czynu.

W tym celu, należy przytoczyć pouczenie Sądu Najwyższego, na mocy którego „nieuczciwą konkurencję należy uznać za przypadek typowy przypisywany podmiotom działającym rynku konkurencyjnym, nie konfigurowalny, tam gdzie nie występuje przesłanka podmiotowa tzw. stosunku konkurencyjności”. Jakkolwiek „nie wyklucza to uzasadnionej pewności czynu nieuczciwej konkurencji, również w przypadku, kiedy czyn naruszający prawo konkurenta zostaje popełniony przez podmiot, który pomimo niespełniania wymogów podmiotowych (nie jest konkurentem poszkodowanego), działa na rzecz (lub w każdym razie w połączeniu z) konkurentem poszkodowanego, przy czym poszkodowany jest upoważniony do

gł. *gł.*
podejmowania działań, które przynoszą mu korzyści materialne. W związku z tym, w tym przypadku, trzeci podmiot powinien zostać uznany za odpowiedzialnego, solidarnie z przedsiębiorcą, który odniósł korzyści z jego postępowania, natomiast, jako że nie ma związku pomiędzy trzecim sprawcą postępowania naruszającego zasadę poprawności zawodowej i przedsiębiorcą będącym konkurentem poszkodowanego, trzecia osoba odpowiada w myśl art. 2043 kodeksu cywilnego".(tak postanowił Sąd Kasacyjny 17459/07; conf. 9117/12; 6117/06; 13071/03).

Odnosnie istoty sprawy, strona pozywająca wnosi skargę, na mocy której zarzuca pozwanemu przejęcie kluczowych pracowników, których jest trudno zastąpić oraz którzy byli w posiadaniu informacji stanowiących cały majątek firmy Lucini.

Pod tym względem, należy krótko przypomnieć, iż tzw. przejęcie pracowników, za pomocą których przedsiębiorca dąży do zapewnienia sobie świadczeń pracowniczych ze strony jednego lub większej ilości współpracowników przedsiębiorstwa konkurencyjnego, stanowi zwykły wyraz wolności i inicjatywy ekonomicznej w myśl art. 41 Konstytucji oraz wolnego przepływu pracy w myśl art. 4 Konstytucji (patrz inne wyroki Sądu 5718/96; 6712/96; 5671/98). Tak więc, aby czynność przejmowania współpracowników i pracowników uzupełniała hipotezę nieuczciwej konkurencji, musi stawiać sobie za cel spowodowanie szkody innemu przedsiębiorstwu, w stopniu przekraczającym zwykłą szkodę wynikającą z utraty wykonawców, którzy zdecydowali się na podjęcie w pracy w innej firmie. Dlatego też o bezprawnym charakterze postępowania w myśl art. 2598 nr 3 kodeksu cywilnego powinien świadczyć główny cel, jaki stawia sobie konkurujący przedsiębiorca, w związku z przejściem pracowników, polegający na unicestwieniu prób inwestycji konkurenta. W istocie nie wystarczy, aby opisywany czyn zmierzał do podbicia przestrzeni rynkowej konkurenta, również poprzez przejęcie najlepszych pracowników. Konieczne jest, aby dążył do pozbawienia go owocu „jego” inwestycji (Sąd Kasacyjny 5671/98). W celu ustalenia tego rodzaju nieuczciwej konkurencji, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę wszelkie wykorzystane środki, analizując przy tym sposób rekrutowania przejętych pracowników, a także efekty potencjalnie „destabilizujące” w odniesieniu do organizacji przedsiębiorstwa, wraz z przywłaszczeniem wartości firmy (co pozwala dołączyć do przedmiotowych elementów poszlakowych wymóg tzw. „*animus nocendi*”).

Efekt, jaki przejście siedmiu pracowników oraz zewnętrznego doradcy wywiera na organizację przedsiębiorstwa Lucini, pozostaje nadal niejasny: w istocie powód powinien był dostarczyć odpowiednie elementy dowodowe dotyczące przede wszystkim mającego aktualnie miejsce zachowania AdGlamor, przynajmniej w celu wzmocnienia chęci pracowników do złożenia wypowiedzenia, jako że niemożliwe jest rozważenie, czy pozwany, który stanowczo zaprzecza temu, założył działalność będącą w stanie wywierać przypadkowy wpływ na pracowników Lucini przy podejmowaniu przez nich decyzji o przerwaniu stosunku pracy. Jednak przede wszystkim, jako źródło poszczególnych zarzutów pozwanych, obowiązkiem było dostarczenie, również w charakterze środka zapobiegawczego, uzasadnionego dowodu w postaci konkretnych efektów destabilizujących jego organizację przedsiębiorstwa w wyniku przejścia pracowników, poprzez przedłożenie sądowi elementów umożliwiających zapoznanie się z kompleksowym schematem organizacyjnym, funkcjami wykonywanymi przez pracowników, którzy złożyli wypowiedzenie, wyjątkową liczbą złożonych wypowiedzeń w stosunku do zwykłego *turn over* w firmie, trudnościami

gdz. 2016

napotkanymi podczas zastępowania osób, które odeszły (pracownikami już pracującymi bądź których należy zatrudnić) odnośnie wykonywanych przez nich obowiązków, a także dostępnością analogicznych zawodów wewnątrz firmy lub na rynku pracy.

Jakkolwiek profile te nie wyczerpują uznania antykonkurencyjnego charakteru przejęcia cudzych pracowników, w przypadku gdy okaże się, że wraz z przejściem zasobów ludzkich, nastąpił także przepływ informacji należących wyłącznie do powoda, które, będąc nabyte w sposób zgodny z prawem i poufne, stanowiły istotną część majątku i zdolności konkurencyjnej na rynku.

Tego rodzaju pasożytnicze wykorzystanie wartości przedsiębiorstwa, poprzez bezprawne wejście w posiadanie informacji oraz wiedzy technicznej i ekonomicznej, pozwalających na zaistnienie na rynku bez ponoszenia niezbędnych kosztów oraz trudności zwykłego start up, stanowi klasyczny czyn nieuczciwej konkurencji.

Szczególnie niepokojący jest przepływ informacji dotyczący użytkowników, należący z pewnością do spółki Lucini, odnośnie których powód domaga się ochrony również z punktu widzenia art. 98 Kodeksu Własności Przemysłowej, mając na uwadze, że wiedza ma charakter poufny, nie jest powszechnie znana, jest trudno dostępna i w każdym przypadku objęta odpowiednimi środkami zmierzającymi do utrzymania jej w tajemnicy, lub przynajmniej ma charakter poufny, jest znana jedynie pracownikom i współpracownikom i objęta wymogiem zachowania poufności (doc. 15). W szczególności bezsporną kwestią pozostaje to, że informacje były archiwizowane w *centrum danych*, wyposażone w specjalne zabezpieczenia mające na celu zapewnienie ich poufności, gwarantowane przez tzw. *firewall* dostępu do sieci firmy, za pomocą różnych poziomów akredytacji użytkowników handlowych, posiadających dostęp w postaci *nazwy użytkownika* i *hasła* dostępu, poddawanych nieustannej aktualizacji (doc.16). Dodatkowo chodzi o informacje o niewątpliwie wartości ekonomicznej, których realizacja wymaga znaczących inwestycji.

Na etapie rozstrzygnięcia istoty sporu zostanie poddane głębszej analizie istnienie przesłanek skuteczności art. 98 Kodeksu Własności Handlowej, niemniej wydaje się, że dostarczone poszlaki umożliwiają pozwanemu na powoływanie się na ochronę własności, a nie tylko konkurencyjności, w myśl art. 2598 n. 3 kodeksu cywilnego, traktowanych informacji.

W szczególności chodzi tu o dane dotyczące 75 milionów użytkowników, podzielonych ze względu na obszary językowe, wraz z danymi osobowymi, tytułem naukowym, zawodem, miejscem zamieszkania oraz pozostałymi informacjami niezbędnymi w celu przesłania powiadomień handlowych (DEM), również tych spersonalizowanych.

Tego rodzaju ilość danych, oprócz tego, że tworzy majątek przedsiębiorstwa, podlegający ochronie w myśl art. 98 Kodeksu Własności Przemysłowej, powinna być również traktowana tak jak baza danych w myśl art. 102 bis obowiązującego prawa, rozumiana jako „zbiór dzieł, danych i pozostałych niezależnych elementów ułożonych w sposób metodyczny lub systematyczny, dostępnych indywidualnie przy pomocy środków elektronicznych lub w inny sposób”. Celem normy jest ochrona prawa autorskiego, twórców bazy danych przed przywłaszczeniem rezultatów inwestycji finansowej i profesjonalnej, jaka została poczyniona w celu otrzymania i zebrania zawartości. W związku z tym okoliczność tworząca prawo jest reprezentowana przez inwestycję poniesioną w celu osiągnięcia, sprawdzenia i przedstawienia zawartości bazy danych, która musi być znacząca zarówno pod względem ilości jak i jakości. W istocie przez inwestycje połączone z weryfikacją bazy danych rozumie się dane dotyczące

g.e. Guffe

środków przeznaczonych o zapewnienia niezawodności informacji zawartej w tejże bazie danych, kontroli dokładności wyszukiwanych elementów - w chwili tworzenia niniejszej bazy danych, jak i podczas okresu jej działania - oraz do celów ich wykorzystania przez upoważnionych użytkowników.

Według opinii Sądu inwestycje potrzebne do przedstawienia danych oraz do ich udostępnienia na zewnątrz, poprzez złożoną organizację i funkcjonalności, które nie są czystym odzwierciedleniem wygenerowanych danych, mogą być uznane za znaczące również w sposób domyślny w myśl art. 2727 kodeksu cywilnego bez potrzeby dogłębniejszego dochodzenia, biorąc pod uwagę również, że progu ochrony nie należy ustalać na zbyt wysokim poziomie, mogącym wywierać negatywny wpływ na cele ochronne normy.

Uznane posiadania prawa *sui generis* przyznaje twórcy prawo do zabrania wyciągania, to znaczy stałego lub czasowego przeniesienia ogółu bądź znacznej części danych na inny nośnik, przy zastosowaniu jakiegokolwiek środka lub formy.

Ograniczenie uprawnień w wykluczaniu, jakie zostały przyznane twórcy bazy danych, podkreślone są natomiast przez rozmiar wyciągania i/lub ponownego użycia (rozpowszechnienie wśród publiczności) ustalony „w całości lub znaczącej części zawartości bazy danych”, które umożliwiłyby wejście w posiadanie, nie ponosząc przy tym kosztów, rezultatów jego inwestycji w celu realizacji bazy danych.

Określenie „znaczącej części” nakłada obowiązek uwzględnienia zarówno kryteriów ilościowych, jak i jakościowych. W pierwszym przypadku odniesienie jest do objętości danych z pochodzących bazy danych, wyciągniętych i/lub ponownie użytych. Dokonywanie oceny powinno odbywać w stosunku do objętości jej całkowitej zawartości. W istocie jeżeli użytkownik wyciąga i/lub ponownie wykorzystuje znaczącą, pod względem ilości, część zawartości bazy danych, której utworzenie wymagało zastosowania znaczących środków, inwestycja dotycząca wyciągniętej i/lub ponownie użytej części, jest odpowiednio proporcjonalnie znacząca. Z drugiej strony, ocena pod względem jakości, zawartości chronionej bazy danych, odnosi się do istotności inwestycji połączonej z osiągnięciem, sprawdzeniem lub przedstawieniem treści przedmiotu czynności wyciągania i/lub ponownego użycia, niezależnie od faktu, iż przedmiot ten stanowi znaczącą, z ilościowego punktu widzenia, część ogólnej zawartości chronionej bazy danych.

Teraz, w wyniku konsultacji, okazało się że z 41.873.128 użytkowników mailowych obecnych w bazie danych Lucini (wykluczając podwojenia odnoszące się do użytkowników, którzy przystąpili do większej ilości usług), w chwili konsultacji, ponad 26.645.952. znajdowało się pomiędzy użytkownikami AdGlamor. W związku z tym stwierdzono, iż w bazie danych AdGlamor jest obecnych 63,63% danych Lucini.

Należy również wziąć pod uwagę, że całkowita liczba użytkowników pozwanego wynosiła 28.416.893, jako że baza danych AdGlamor w 93,76% składała się z danych pokrywających się z danymi Lucini.

Doradca mógł również nabyć elementy umożliwiające, w granicach zapoznania się z środkami zapobiegawczymi, zakończenie procesu przejmowania danych z bazy danych Lucini i następnie przesyłania do bazy AdGlamor.

W istocie stwierdza się, że PC Marco Lanzotti, w folderze backup, w dniu 7/2/13, znajdowały się foldery pod nazwą Lucini oraz zakrytowane dane, natomiast w folderze Sottocornola znajdowały się wiadomości email w języku angielskim zawierające dane dostarczone przez

AdGlamor na temat kampanii marketingowych w Chinach, odpowiadające ilościowo adresom, jakie istniały w bazie danych Lucini.

Szczególnie rozjaśniająca jest treść wymiany wiadomości email z Elizabeth z Egentic, która ujawnia jak dane otrzymane od AdGlamor w październiku 2013 roku zostały oznaczone przez Lucini&Lucini, poprzez otrzymanie od pracownicy pozwanego zakłopotanej odpowiedzi. W związku z tym zestawienie poszlak w myśl art. 2729 kodeksu cywilnego, które jednoznacznie wskazują na działanie na szkodę Lucini & Lucini, polegające na przejmowaniu danych - chronionych artykułem 98 Kodeksu Własności Przemysłowej i art. 102 bis Obowiązującego Prawa- oraz ich przenoszeniu do konkurenta, do którego przeszli również byli pracownicy powoda.

Należy dodać, że w bazie danych i elementach przejętych przez pozwanego znajdują się również elementy testu wykorzystywanego w horoskopach powoda.

W szczególności tabele Lucini zawierają 157.366 horoskopów, podczas gdy tabele AdGlamor zawierają 21.614, z czego 81% (17.577) stanowią imitację horoskopów powoda, tzn. zawierają przynajmniej 30 następujących kolejno po sobie identycznych znaków, w różnych językach.

Tego rodzaju zbieg okoliczności, pomimo ogólności i powtarzalności wolno połączonych ze sobą w celu stworzenia horoskopu, pochodzących z systemu informatycznego zdań, sugerują, że również dane tekstowe podlegające ochronie zgodnie z art. 1 Obowiązującego Prawa, zostały przejęte w taki sam sposób, co pozwoliło uniknąć zarówno kosztów formułowania, jak i tłumaczenia na różne języki.

Natomiast doradca podsumował, iż użyte przez AdGlamor oprogramowanie nie jest tak zasobne, jak oprogramowanie Lucini&Lucini, nawet jeśli programiści pozwanego, jako że pochodzą z przedsiębiorstwa powoda, mogli z większą łatwością wdrożyć nowe otoczenie, zważywszy na to, że znali ograniczenia, cechy szczególne oraz korzyści rozwiązań, jakie zostały zastosowane przez Lucini. Jakkolwiek nic nie stoi na przeszkodzie przejętym przez AdGlamor podmiotom, aby użyć całego bagażu profesjonalnego, jaki powstał w wyniku wcześniejszych doświadczeń.

Jak podkreślono, dane przejęte od Lucini&Lucini zostały usunięte z serwerów pozwanego, który, również za pomocą tego czynu, nie zamierzał uznać zasadności roszczeń powoda. W związku z tym Lucini&Lucini zaniechał wystosowania wniosku o zajęcie i nalegał jedynie na wystosowanie nakazu zaniechania szkodliwych praktyk i kary pieniężnej (oprócz wydania wyroku).

Według opinii sędziego, usunięcie danych nie jest wystarczające do wykluczenia ryzyka ich użycia w przyszłości, mając na uwadze, że dane te początkowo znajdowały się na osobistym PC jednego z pracowników Lucini, który przeszedł do AdGlamor i mogły zostać skopiowane w inne miejsce.

W istocie, zważywszy na istnienie *fumus* zaskarżonych bezprawnych zachowań, również wymóg *periculum in mora* był i jest obecny, biorąc pod uwagę, że ewentualne dalsze użycie kontaktów użytkowników, wraz z powieleniem wiadomości mailowych wysłanych do użytkowników, podlega ryzyku nieodwracalnego zniszczenia akredytacji handlowej powoda, co przełoży się na potencjalnie nieodwracalne skutki odnośnie jego pozycji na rynku.

g. p. l. p. i.

Dlatego też, tam gdzie nastąpiło rzeczywiste usunięcie danych (jak wydaje się jasne), nakaz sądowy stanowiłby sankcję o całkowicie neutralnym charakterze, jako że użycie w przyszłości zabronionych danych jest niemożliwe.

Nakaz sądowy, zgodnie z tym co wystosowała strona pozylwajaca, musi dotyczyc uzywania danych i informacji, w szczegolnosci adresow mailowych i tekstow horoskopowych, pochodzacych z przedsiebiorstwa Lucini&Lucini, z zastrzezeniem dowodu lezacego w gestii AdGlamor, dotyczacego ich zgodnego z prawem nabycia na wolnym rynku (pomimo poczatkowego powolywania sie, stwierdza sie brak dowodu).

Nakazowi sadowemu moze towarzyszy sankcja w wysokosci 0,15 euro za kazde dane, jak wyzej okreslono, ktore okaze sie byc uzywane poczawszy od dzisiejszego dnia (w odniesieniu do danych, a nie do pojedynczego uzycia).

Natomiast stwierdza sie, ze odnośnie wydania wyroku o charakterze odszkodowawczym, a nie zapobiegawczym, nalezy zaczekać na decyzje dotyczacej istoty sprawy.

Majac na uwadze, ze za srodkiem opisu musi obowiazkowo isc proces dotyczacy istoty sprawy, w ciagu trzydziestu jeden dni od zakomunikowania niniejszej decyzji w mysl art. 132 II Kodeksu Wlasnosci Przemyslowej, nalezy przeslac na adres wyznaczonego biura, ostateczne zestawienie wydatkow poniesionych przez obrone oraz oplac dla Doradcy Technicznego.

Z powyzzszych powodow

Sędzia, uznajac, ze postepowanie firmy AdGlamor s.r.l. oraz Marco Lanzotto, kwalifikowane jest jako czyn nieuczciwej konkurencji zgodnie z art. 2598 nr 3 kodeksu cywilnego, kradziez informacji poufnych zgodnie z art. 98 Kodeksu Wlasnosci Przemyslowej bis Obowiazujacego Prawa, wydaje pozwanym nakaz zaprzestania wykorzystywania danych i informacji, w szczegolnosci adresow mailowych oraz tekstow horoskopowych, pochodzacych z Lucini&Lucini, z zastrzezeniem dowodu lezacego w gestii AdGlamor, dotyczacego ich zgodnego z prawem nabycia na wolnym rynku, oraz ustala sankcje w wysokosci 0,15 euro za kazde dane, jak wyzej okreslono, ktore zostanie wykorzystanie poczawszy od dzisiejszego dnia;

wyznacza termin trzydziesti jeden dni od zakomunikowania niniejszego zarzadzenia do rozpoczecia procesu dotyczacego istoty sprawy.

Do publicznej wiadomosci, 12/12/2014

Sędzia Wyznaczony
Dott. [mgr.] Paola Gandolfi

TRIBUNALE ORDINARIO DI ROMA

Ufficio Asseveramento Perizie e Traduzioni

VERBALE DI GIURAMENTO

CRONOLOGICO

N. 1348 -

Addi 05/02/2015 avanti al sottoscritto Cancelliere è presente la signora INGAGLIA FILOMENA identificato con documento N. AV1774846 rilasciato da COMUNE DI ROMA il 11/12/2013 il quale chiede di asseverare con giuramento la traduzione dalla lingua ITALIANA alla lingua POLACCA

del documento ORDINANZA DEL TRIBUNALE DI MILANO

unito in fotocopia semplice.

Il Cancelliere, previa ammonizione sulla responsabilità penale (art.483 c.p.) derivante da dichiarazioni mendaci, invita il comparente al giuramento, che egli presta ripetendo:

“Giuro di avere bene e fedelmente adempiuto all’incarico affidatomi al solo scopo di far conoscere la verità”.

Letto, confermato e sottoscritto.



IL CANCELLIERE CT
Francesco Sbarassa

N.B. L’Ufficio non si assume alcuna responsabilità per quanto riguarda il contenuto e la regolarità formale del documento tradotto.